

# Dziś wspomnienie św. Marka - czas na obchód pola

Data publikacji: 25.04.2020 17:00

Dziś w kalendarzu liturgicznym przypada wspomnienie św. Marka – Apostoła i Ewangelisty. Chociaż aktualnie mało kto już o tym pamięta, dawniej dzień ten uznawany był za świąteczny. Również na Śląsku Cieszyńskim rolnicy powstrzymywali się wtedy od pracy w polu. Jakie jeszcze obyczaje wiązały się z obchodami wspomnienia św. Marka?



*zdjęcie poglądowe /pixabay.com*

Dziś raczej nikt nie przywiązuje szczególnej wagi do wspomnienia św. Marka – Apostoła i Ewangelisty. Dzień nie został ustanowiony dniem wolnym od pracy. Kilkadziesiąt, czy nawet kilkaset lat temu było zupełnie inaczej. Tego dnia nie pracowano się w polu i nie wolno było wywozić obornika - **Gospodarze z całą rodziną i ze służbą obchodzili granice swoich pól, prosząc Boga i św. Marka o dobre urodzaje. Taki obchód miał też bardzo praktyczne znaczenie, bowiem tym sposobem zapoznawano służbę szczególnie tą nowoprzyjętą z granicami i nazwami pól. Opowiadano, że dawniej przy kopcach i kamieniach granicznych gospodarze laską wymierzali razy służbie, aby dobrze zapamiętała gdzie jest „swoje”, a gdzie zaczyna się pole sąsiada** – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.

Szczególne zasady panowały również w domach. Nie zapalano tego dnia świateł, a czas spędzało się raczej z rodziną i domownikami (rozumianymi dawniej również jako służba, czy pracownicy gospodarstwa). Wszystkie te zwyczaje miały zapewnić dobre plony, a obchód pola można przyrównać do popularnego przysłowia „pańskie oko konia tuczy”.

Kim był św. Marek? Jeden z apostołów i ewangelista. To w jego ewangelii zawarty jest stosunkowo zwięzły opis życia i nauki Jezusa. Opisy rozpoczynają się od chrztu. Apostoł doskonale posługiwał się językiem aramejskim i greckim, a ewangelię napisał nie dla Żydów, lecz dla osób obcojęzycznych. W ikonografii przedstawiony jest zwykle w stroju arcybiskupa, a w ręce trzyma księgę.